

**Sygn. akt I ACa 701/12**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie, I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Bożena Oworuszko
Sędzia:	SA Ewa Popek
Sędzia:	SA Jerzy Nawrocki (spr.)
Protokolant	sekr.sądowy Dorota Kabala

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2013 r. w Lublinie na rozprawie

sprawy z powództwa J. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej

w S.

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w Siedlcach

z dnia 16 lipca 2012 r., sygn. akt I C 452/12

I. zaskarżony wyrok zmienia w pkt I w ten sposób, że od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia pieniężnego w wysokości 40 000 zł zasądza odsetki ustawowe od kwoty 30 000 zł od dnia 27 kwietnia 2010r., zaś od kwoty 10 000 zł od dnia 8 sierpnia 2011r.;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 1395 [tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt pięć] zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym.

I A Ca 701/12

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 16 lipca 2012r, Sąd Okręgowy w Siedlcach uwzględniając częściowo roszczenie J. K. o zasądzenie na jego rzecz od (...) S.A. w S. m.in. zadośćuczynienia, zasądził od pozwanego na rzecz powoda 40 000zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia wyrokowania, tj. 16 lipca 2012r. W zakresie żądania powoda zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty od daty wcześniejszej Sąd Okręgowy powództwo oddalił [ pkt III wyroku ].

Powód zaskarżył wyrok apelacją w części dotyczącej zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonego zadośćuczynienia. Powód wnosił o zmianę wyroku w pkt I i zasądzenie odsetek od kwoty 30 000zł od dnia 27 kwietnia

2010r. , natomiast od kwoty 10 000zł od dnia 8 sierpnia 2011r. Ponadto wnosił o zasądzenie kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Apelujący zarzucał Sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i art. 14 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U. Nr 124, póź. 1152 z późn. zm.) poprzez ich niezastosowanie i zasądzenie odsetek od kwoty 40.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę od dnia wyrokowania (16 lipca 2012 r.), którą to datę Sąd uznał za datę wymagalności świadczenia, podczas gdy pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia co do kwoty 30.000,00 zł już w dniu 27 kwietnia 2010 r., a co do kwoty 10.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę już w dniu 8 sierpnia 2011 r.

Sąd Okręgowy zasądzając odsetki od kwoty zadośćuczynienia stwierdził, że zasądził je od daty wyrokowania gdyż była to data, w której została ustalona wysokość świadczenia. Dopiero w trakcie procesu powód wykonał badanie EEG, które zlecili biegli psychiatra i psycholog. Na podstawie tego badania dokonane zostało ostateczne rozpoznanie stanu zdrowia powoda.

W apelacji powód podniósł, że przed procesem pismem z dnia 19 marca 2010r. sprecyzował roszczenie żądając zasądzenia 70 000zł tytułem zadośćuczynienia. Natomiast w toku procesu pismem z dnia 22 czerwca 2011r. rozszerzył powództwo w ten sposób, że żądał zasądzenia zadośćuczynienia w kwocie 50 000zł z ustawowymi odsetkami od dnia 26 kwietnia 2010r. od kwoty 30 000zł , a od kwoty 20 000zł od daty rozszerzenia powództwa. W związku z powyższym odsetki ustawowe należą się powodowi po upływie 37 dni od tych dat wymagalności roszczenia, tj. odpowiednio od 27 kwietnia 2010r. i 8 sierpnia 2011r.

Uzasadniając swoje stanowisko powód powoływał się na wskazane w uzasadnieniu orzecznictwo sądów.

Pozwany wnosilo oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów procesu za drugą instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest uzasadniona. Sąd Apelacyjny w kwestii dotyczącej wymagalności roszczenia poszkodowanego w stosunku do ubezpieczyciela odpowiedzialności cywilnej sprawcy wypadku, o zasądzenie zadośćuczynienia pieniężnego z tytułu uszczerbku na zdrowiu odniesionego na skutek wypadku komunikacyjnego, w całości podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 16 grudnia 2011r. , sygn. V CSK 38/11 [ Lex 1129170], które przytacza poniżej.

Zgodnie z art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 ze zm. - dalej "ustawa ubezpieczeniowa"), zakład wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie, a w przypadku gdyby wyjaśnienie w tym terminie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie 30 dni zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części, jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

To oznacza, że spełnienie świadczenia w terminie późniejszym może być usprawiedliwione jedynie wówczas, gdy Fundusz powoła się na istnienie przeszkód w postaci niemożliwości wyjaśnienia okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności albo wysokości świadczenia, pomimo działań podejmowanych ze szczególną starannością (zob. wyrok SN z dnia 18 listopada 2009 r., II CSK 257/09, LEX nr 551204). Ratio legis wskazanego przepisu, podobnie

jak i art. 817 k.c., opiera się na uprawnieniu do wstrzymania wypłaty odszkodowania w sytuacjach wyjątkowych, gdy istnieją niejasności odnoszące się do samej odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości szkody. Ustanawiając krótki termin spełnienia świadczenia ustawodawca wskazał na konieczność szybkiej i efektywnej likwidacji szkody ubezpieczeniowej.

Po otrzymaniu zawiadomienia o wypadku ubezpieczyciel lub Fundusz - jako profesjonalista korzystający z wyspecjalizowanej kadry i w razie potrzeby z pomocy rzeczoznawców (art. 355 § 2 k.c.) - obowiązany jest do ustalenia przesłanek swojej odpowiedzialności, czyli samodzielnego i aktywnego wyjaśnienia okoliczności wypadku oraz wysokości powstałej szkody. Nie może też wyczekiwać na prawomocne rozstrzygnięcie sądu. Bierne oczekiwanie ubezpieczyciela na wynik toczącego się procesu naraża go na ryzyko popadnięcia w opóźnienie lub zwłokę w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego. Rolą sądu w ewentualnym procesie może być jedynie kontrola prawidłowości ustalenia przez ubezpieczyciela wysokości odszkodowania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 stycznia 2000 r., III CKN 1105/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 134, z dnia 19 września 2002 r., V CKN 1134/2000, niepubl. i z dnia 15 lipca 2004 r., V CK 640/03, niepubl.).

Odsetki należą się, zgodnie z art. 481 k.c., za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia, choćby więc wierzyciel nie poniósł żadnej szkody i choćby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności. Stanowią one zatem opartą na uproszczonych zasadach rekompensatę typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wskutek pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158).

Jeżeli zobowiązany nie płaci zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub w terminie ustalonym zgodnie z art. 455 in fine k.c., uprawniony nie ma niewątpliwie możliwości czerpania korzyści z zadośćuczynienia, jakie mu się należy już w tym terminie. W konsekwencji odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu już w tym terminie powinny się należeć od tego właśnie terminu.

Stanowiska tego nie podważa pozostawienie przez ustawę zasądzenia zadośćuczynienia i określenia jego wysokości w pewnym zakresie uznaniu sądu. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/03, OSNC 2005, nr 2, poz. 40; z dnia 17 listopada 2006 r., V CSK 266/06, LEX nr 276339; z dnia 26 listopada 2009 r., III CSK 62/09, LEX nr 738354, i z dnia 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09, LEX nr 602683).

Stanowisku temu nie sprzeciwia się również stosowanie do zadośćuczynienia art. 363 § 2 k.c. (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1990 r., II CR 225/90, LEX nr 9030). Wyrażona w tym przepisie, korespondującym z art. 316 § 1 k.p.c., zasada, że rozmiar szeroko rozumianej szkody, a więc zarówno majątkowej, jak i niemajątkowej, ustala się, uwzględniając czas wyrokowania, ma na celu możliwie pełną kompensatę szkody ze względu na jej dynamiczny charakter - nie może więc usprawiedliwiać ograniczenia praw poszkodowanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2000 r., II CKN 725/98, OSNC 2000, nr 9, poz. 158 i z dnia 16 kwietnia 2009 r., I CSK 524/08, OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 106).

Ponadto w wyroku z dnia 8 lutego 2012 r., sygn. sprawy V CSK57/11 [ Lex 1147804] Sąd Najwyższy stwierdził, że odsetki od zasądzonej kwoty odszkodowania należą się poszkodowanemu już od chwili zgłoszenia roszczenia o zapłatę odszkodowania. W dacie zgłoszenia roszczenia obowiązek spełnienia świadczenia odszkodowawczego zgodnie z art. 455 k.c., staje się wymagalny. Rozmiar szkody, a tym samym wysokość zgłoszonego żądania podlega weryfikacji w toku procesu, nie zmienia to jednak faktu, że chodzi o weryfikację roszczenia wymagalnego już w dacie zgłoszenia, a nie dopiero w dacie sprecyzowania kwoty i przedstawienia dowodów. Jeżeli po weryfikacji okaże się, że ustalona

kwota odszkodowania nie przekracza wysokości kwoty żądanej już wcześniej, nie ma przeszkód do zasądzenia odsetek od tej wcześniejszej daty.

Sąd Okręgowy określając wysokość zadośćuczynienia pieniężnego nie stwierdził aby jego wysokość ustalał uwzględniając wartość realną zasądzonej kwoty na dzień orzekania. Odnosił się wyłącznie do wysokości roszczenia pieniężnego zgłoszonego przez powoda i wielkości szkody. Na marginesie wskazać należy, że uwzględnienie zmiany realnej wartości pieniądza pomiędzy datą zgłoszenia żądania przez poszkodowanego, a datą wyrokowania może być brane pod uwagę tylko w wyjątkowych sytuacjach, np. w okresach wysokiej inflacji. Unikać bowiem należy niebezpieczeństwa zasądzenia „podwójnego odszkodowania”, do czego może dochodzić w sytuacjach takich, gdy Sąd zasądzi odszkodowanie pieniężne uwzględniając wielkość szkody i realną wartość pieniądza w chwili orzekania, a odsetki ustawowe zasądzi od daty zgłoszenia roszczenia. Taka sytuacja w okolicznościach sprawy jednak nie miała miejsca.

Z uwagi na przedprocesowe wezwanie pozwanego do zapłaty w piśmie z dnia 19 marca 2010r., a następnie rozszerzenie powództwa w piśmie z dnia 22 czerwca 2011r. [ k.224] roszczenie powoda było wymagalne już w datach, od których powód domaga się zasądzenia odsetek ustawowych.

Z tych względów Sąd Apelacyjny uznał zarzuty apelacji w całości za uzasadnione i na podstawie art. 386 § 1 kpc w zw. z wcześniej przytoczonymi przepisami prawa materialnego zmienił zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że od zasądzonej kwoty 40 000zł tytułem zadośćuczynienia zasądził odsetki ustawowe od kwoty 30 000zł od dnia 27 kwietnia 2010r. , a od kwoty 10 000zł od dnia 8 sierpnia 2011r.

Na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z § 2 ust. 2 , § 6 pkt 4 i § § 13 ust 1 pkt 2 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu [ Dz.U. 163, poz.1348] zasądził od pozwanego na rzecz powoda 1395zł tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu odwoławczym, na którą to kwotę złożyły się koszty opłaty od apelacji i koszty wynagrodzenia pełnomocnika.